

Sygn. akt I ACz 21/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Kremer

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. A.

przeciwko T. L. i M. Z.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 grudnia 2015 roku, sygn. akt I C 1010/15

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt I ACz 21/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek powódki M. A. o zwolnienie od kosztów sądowych oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu wskazano, że powódka w pozwie domaga się zasądzenia od pozwanych kwoty 1.000.000 zł tytułem nakładów jakich dokonała na lokal mieszkalny, zwrotu nadpłaconego od 1998 r. czynszu oraz zwrotu depozytu. Powódka domagała się także przeniesienia jej do mniejszego mieszkania, które byłaby w stanie utrzymać. Powódka wyjaśniła, że kwota 1.000.000 zł, którą wraz z mężem przeznaczyła na remont mieszkania pochodziła z ich pracy zarobkowej.

Sąd Okręgowy uznał, że wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlegają oddaleniu odpowiednio na podstawie art. 109 ust 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 117 k.p.c., gdyż dochodzone pozwem roszczenie jest oczywiście bezzasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego oczywista bezzasadność roszczenia powódki wynika z treści pozwu oraz kolejnych pism procesowych. Zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenia powódki w przedmiocie przeznaczenia 1.000.000 złotych na remont mieszkania są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Kwota taka nie jest możliwa do uzyskania tylko z wynagrodzenia za pracę osiąganego przez małżonków przy konieczności utrzymania siebie i wieloosobowej rodziny. Powódka zaś w piśmie z dnia 7 listopada 2015 r. podała, iż właśnie z pracy zawodowej powódki jako kierownika sklepu (która w wieku 51 lat przeszła zresztą na rentę) oraz z pracy jej zmarłego męża zgromadziła 1.000.000 zł.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła powódka, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła błędną ocenę, że powódka nie zasługuje na zwolnienie od kosztów oraz na ustanowienie pełnomocnika urzędu. Wskazała na swoją trudną sytuację materialną. Podała, że wraz z mężem przez całe życie odkładali pieniądze na materiały i robociznę. Z rozpadającej się rudery zrobiła wraz z mężem mieszkanie z wygodami. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa pozwoli na potwierdzenie wysokości wydatkowanych pieniędzy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie odniosło ten skutek, że doprowadziło do uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania wniosku powódki o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy odmówił powódce zwolnienia od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, powołując się na oczywistą bezzasadność zgłoszonego roszczenia oraz w konsekwencji z tego względu odmówił powódce przyznania pełnomocnika z urzędu, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do dokonania takiej oceny.

Zgodnie z art. 109 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd odmawia zwolnienia od kosztów sądowych stronie w razie oczywistej bezzasadności dochodzonego roszczenia lub obrony praw. Przepis ten pozwala oddalić sądowi wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych bez dokonywania oceny sytuacji materialnej wnioskodawcy, z przyczyny oczywistej bezzasadności roszczenia albo oczywistej bezzasadności obrony własnych praw powoda. Przy tak określonych przesłankach wskazane jest jednak zachowanie ostrożności, albowiem przepis ten sankcjonuje sytuację wyjątkową i nie powinien być interpretowany rozszerzająco. Ostrożność w jego stosowaniu jest uzasadniona obawą o możliwość dokonania już na tym etapie postępowania, tzw. przedsądu.

Pojęcie "oczywista bezzasadność" roszczenia nie jest precyzyjne. W orzecznictwie podkreśla się, że oczywista bezzasadność powództwa jako podstawa zwolnienia od kosztów sądowych zachodzi tylko wówczas, gdy każdego prawnika, bez potrzeby analizowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym, jest zupełnie jasne, że powództwo nie może być uwzględnione (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1966 r., I CZ 124/65, LEX nr 5925 oraz z dnia 8 października 1984 r., sygn. akt II CZ 112/84, LEX nr 8631).

Są to również tego rodzaju sytuacje, w których przepisy obowiązującego prawa nie podlegające różnej wykładni w sposób jasny i jednoznaczny wykluczają możliwość uwzględnienia żądania skarżącego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1947 r., C III 149/47, OSN 1948, nr 1, poz. 28, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1952 r., C 538/52; OSNCK1953/1/28, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1970 r., II CZ 115/70). Ocena sądu co do oczywistej bezzasadności powództwa musi być wydana po pierwsze bez konieczności pogłębionej analizy prawnej i dokładnego badania dowodów, po drugie z absolutną pewnością. Nie może być tu żadnej wątpliwości, że roszczeniu nie przysługuje ochrona prawna, każda - chociażby najmniejsza - wątpliwość uniemożliwia więc odmowę zwolnienia od kosztów (K. Korzan, Postępowanie nieprocesowe, s. 82-83). Są to warunki konieczne dla możliwości zastosowania przy ocenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych rygorystycznej regulacji art. 109 ust. 2 u.k.s.c., gdyż w przeciwnym razie mogłoby dojść do naruszenia konstytucyjnego prawa strony do sądu.

Wskazane w pozwie okoliczności faktyczne, niezależnie od poprawności sformułowania zgłoszonego przez stronę roszczenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie pozwalają na obecnym etapie postępowania na wyprowadzenie wniosku o oczywistej bezzasadności zgłoszonego roszczenia. W niniejszej sprawie nie ma pewności, że roszczeniu powódki nie przysługuje ochrona prawna w jakimkolwiek zakresie. Powołana przez Sąd Okręgowy kwestia adekwatności żądanej kwoty 1.000.000 zł tytułem zwrotu nakładów, jakie powódka wedle jej twierdzeń miała dokonać na lokal mieszkalny powinna być rozpatrywana merytorycznie przez sąd. Stwierdzenie przez Sąd, że przeznaczenie przez powódkę kwoty 1.000.000 zł na remont mieszkania przy ul. (...) w K. jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania w sytuacji gdy powódka podała, że kwotę tą zgromadziła z pracy zawodowej w charakterze kierownika sklepu oraz z pracy jej zmarłego męża, nie oznacza, że roszczenie o zwrot nakładów jest oczywiście bezzasadne w całości. Nie można wykluczyć, że roszczenie to może być zasadne co do pewnej części kwoty 1.000.000 zł, zwłaszcza, że nie zostało ustalone przez Sąd jakie dochody uzyskiwał małżonek powódki przed śmiercią oraz nie został wykluczony

sam fakt dokonania przez powódkę nakładów na przedmiotową nieruchomość. Chociażby najmniejsza wątpliwość w tym zakresie uniemożliwia więc odmowę zwolnienia od kosztów sądowych w całości z powołaniem się na przepis art. 109 ust. 2 u.k.s.c. oraz w konsekwencji odmowę ustanowienia pełnomocnika z urzędu z uwagi na jego brak jego potrzeby udziału w sprawie ze względu na oczywistą bezzasadność roszczenia. Sąd może odmówić stronie zwolnienia od kosztów sądowych w całości z powołaniem się na przepis art. 109 ust. 2 u.k.s.c. wówczas, gdy bez potrzeby analizowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym, jest zupełnie jasne, że brak jest widoków na uwzględnienie powództwa w jakiegokolwiek części, w przypadku powództwa o świadczenie chodzi zatem o oczywistą bezzasadność powództwa co do zasady, a nie co do wysokości. W sytuacji gdy stwierdzona jest oczywista bezzasadność roszczenia o zapłatę w określonej części, Sąd może na podstawie art. 109 ust. 2 u.k.s.c. odmówić stronie zwolnienia od kosztów sądowych co do tej części roszczenia. Dodatkowo o oczywistej bezzasadności powództwa w niniejszej sprawie nie świadczy w szczególności okoliczność, że powódka w kwestii sprecyzowania żądania pozwu zgodnie z wezwaniem z dnia 29 czerwca 2015 r. liczy na pomoc pełnomocnika z urzędu (k. 27, 29 akt).

Powyższe wywody w żadnym razie nie wykluczają możliwości późniejszego oddalenia powództwa po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego. Przesądzają jedynie o tym, iż sama lektura twierdzeń pozwu nie usprawiedliwiała stwierdzenia na obecnym etapie postępowania, że powołane przez powódkę okoliczności w oczywisty sposób nie mogą prowadzić do uwzględnienia powództwa choćby w części.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, celem merytorycznego rozpoznania wniosku powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w świetle przesłanek z art. 100 - 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w świetle przesłanek z art. 117 § 2 i § 5 k.p.c.